

Warszawa, dnia 7 stycznia 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 627/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant: sekr. sądowy Paulina Sobota

przy udziale oskarżycielki prywatnej K. B.

po rozpoznaniu dnia 7 stycznia 2019 r.

sprawy J. W., syna M. i M., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 216 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżycielkę prywatną

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 14 marca 2018 r. sygn. akt V K 615/16

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżycielkę prywatną od kosztów sądowych postępowania odwoławczego, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI Ka 627/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 7 stycznia 2019r.

Wyrok Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 14 marca 2018r. uniewinniający J. W. od zarzutu popełnienia przestępstwa

z art. 216§1 kk, został zaskarżony przez oskarżycielkę prywatną. Apelacja ta nie jest zasadna. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania, nakreślone w art. 7 kpk.

Zarzuty środka odwoławczego sprowadzają się w sposób oczywisty do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu, wyczerpująco uargumentowanymi w uzasadnieniu orzeczenia. Lektura protokołów rozpraw nie daje podstaw, by podzielić zastrzeżeń skarżącej co do prawidłowości procedowania sędzi prowadzącej postępowanie sądowe, co miało być powodowane brakiem jej bezstronności. Brak jest w szczególności powodów, by kwestionować zasadność oddalenia wniosku dowodowego o powołanie w charakterze świadków osób, co do których sama wnioskodawczyni oświadczyła wprost, że nie były obecne na rozprawie, w trakcie której miały miejsce wypowiedzi oskarżonego stanowiące przedmiot niniejszego postępowania. Sformułowanie tezy dowodowej, iż świadkowie ci przesłuchani mają być „na okoliczność ogólnego zachowania J. W.” (vide k. 28 akt sprawy), w sposób nader oczywisty przesądza o zasadności podjętej przez Sąd Rejonowy decyzji procesowej. Nietrafny jest też zarzut bezzasadnego oddalenia wniosku

o przesłuchanie oskarżonego przy użyciu wariografu. Nie wdając się w szczegółowe rozważania odnośnie procesowych uwarunkowań przeprowadzenia tego rodzaju dowodu, dla potrzeb niniejszego uzasadnienia wystarczy tylko wskazać na konieczność uzyskania zgody oskarżonego, jak i brak bezpośredniego związku badania z czynnością przesłuchania osoby badanej (por postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2015r. w sprawie I KZP 25/14 - OSNKW 2015/5/38, KZS 2015/4/47, LEX nr 1621318).

Trafnie przyjął Sąd Rejonowy, że wskazanie przez oskarżonego, iż oskarżycielka prywatna wykonywała zawód nauczyciela w szkole specjalnej nie stanowiło określenia znieważającego. Okoliczność tę zgodna jest z prawdą, nie kwestionowała jej też sama oskarżycielka również w trakcie rozprawy przed sądem odwoławczym, kiedy to oświadczyła, że nie czuje się urażona tą częścią wypowiedzi oskarżonego. Wskazać też należy na kontekst wypowiedzi oskarżonego J. W.. Zarówno wskazanie na zawód oskarżycielki, jak i wypowiedź o jej rzekomej chorobie psychicznej miały miejsce w trakcie rozprawy sądowej, kiedy to – składając wyjaśnienia w charakterze obwinionego – nakreślał tło zadawnionego sporu sąsiedzkiego, tłumacząc, dlaczego jest niesłusznie, wedle niego, posądzany o uszkodzenie roweru (vide wyciąg z protokołu na k. 30 akt sprawy). Zachowanie to nie miało zatem charakteru intencjonalnego, ukierunkowanego na naruszenie dóbr osobistych oskarżycielki, mieszcząc się w granicach prawa do obrony. Trudno oczekiwać od osoby nie posiadającej wykształcenia prawniczego, by subiektywnemu odczuciu odnośnie powodów niekonwencjonalnych zachowań osoby - jego zdaniem - nadmiernie konfliktowej, nadawała taką formę słowną, by nie urazić jej osobiście. Dlatego też, nie tracąc z pola widzenia tych poglądów doktryny, które dopuszczają możliwość popełnienia występku z art. 216§1 kk z zamiarem ewentualnym, należało uznać zaskarżone rozstrzygnięcie za trafne, pozostawiając apelację oskarżycielki prywatnej bez uwzględnienia.